

Calogero Bellanca

Współczesne tendencje w zakresie ingerencji konserwatorskiej we Włoszech

Ochrona Zabytków 41/3 (162), 180-182

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE W ZAKRESIE INGERENCJI KONSERWATORSKIEJ WE WŁOSZACH *

Do najbardziej delikatnych i kontrowersyjnych tematów, który od dziesiątków lat zajmuje naukowców z różnych dziedzin, należy zakres ingerencji konserwatorskiej.

W okresie powojennym oraz w latach pięćdziesiątych w podejściu włoskich architektów do problematyki zakresu ingerencji konserwatorskiej można wyodrębnić trzy wyraźne stanowiska: 1) zachowanie zabytków w takim stanie, w jakim się znajdują; 2) rekonstruowanie, obiektów kiedyś istniejących wiernie lub z nieznacznymi adaptacjami; 3) budowanie zupełnie nowych form, ale nawiązujących do starych.

Prace teoretyczne R. Pane i R. Bonelli powstałe w latach 1940–1950¹ stanowiły pierwsze próby sformułowania poglądów na temat zakresu ingerencji konserwatorskiej. Autorzy tych prac uwagę poświęcali głównie odbudowie określanej jako istotny, a jednocześnie twórczy akt, który, jak słusznie podkreślił Paul Philippot, nie ma być rozumiany jako kicz lub „wytwór czystej fantazji”².

Wydaje się, że w tym miejscu warto przypomnieć podstawowe ustalenia zawarte w Karcie Weneckiej z 1964 roku, stanowiącej końcowy dokument II Międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków oraz akt założycielski ICOMOS³. W karcie tej pojęcie zabytku historycznego zostało rozszerzone i obejmuje nie tylko uznane arcydzieła architektury, ale również skromniejsze obiekty będące świadectwem określonej cywilizacji.

Objęcie ochroną terenów miejskich tworzących historyczne centra miast wymagało rozszerzenia metod odbudowy, która – zgodnie z założeniami karty – powinna obejmować nie tylko budowle, ale całe środowisko. Odbudowa więc powinna być rozumiana jako proces o wyjątkowym charakterze, a którego celem jest wypuklenie formalnych i historycznych wartości danego zabytku.

Odbudowa jest więc sposobem konserwacji, co zostało potwierdzone w roku 1975 w Amsterdamie w końcowym dokumencie konferencji Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego⁴.

Zakres ingerencji konserwatorskiej uzależniony jest od stopnia zniszczenia obiektów; zawsze jednak, choć w różnym zakresie, stosuje się metodę historyczno-krytyczną. Ingerencja waha się od zabiegów mających na celu utrzymanie zabytków w dobrym stanie głównie przez okresowe czyszczenie, wzmacnianie oraz naprawę niewielkich rys, do pełnych restauracji lub poważnych adaptacji całych budowli. Zasady takiego postępowania konserwatorskiego, na różnorodnych poziomach, zostały opracowane we Włoszech.

Dobrym przykładem przyjęcia takiej filozofii konserwatorskiej jest kompleks jezuicki w Caltagirone na Sycylii⁵.

W latach pięćdziesiątych projektodawca ze względu na bardzo zły stan ogólny istniejącej budowli zamierzał zastąpić ją gmachem współczesnym. Zamiaru tego jednak nigdy nie wprowadzono w życie. Przedstawiono zaś inny plan, który umożliwił przeprowadzenie częściowej konserwacji budynku i nowocześnień go.

Zgodnie z ustaleniami Karty Weneckiej konserwacja jest całościowym przedsięwzięciem i obejmuje wszystkie części budowli.

W wypadkach, kiedy zachowane fragmenty są nieliczne i słabe, zgodnie z zasadami konserwacji wkomponuje się je w nowe tło, ale tak, aby możliwa była ich ocena. W tym wypadku istotne jest zachowanie związku między dawnym dziełem sztuki a współczesnym gustem. Warunkuje on zarówno zrozumienie jak i czasami brak zrozumienia pierwotnych wartości, jakie dzieło sobą reprezentowało oraz niemożliwość przeprowadzenia zabiegów restauratorskich, które byłyby zgodne ze współczesnym gustem.

W tym kontekście duże znaczenie ma zastosowanie nowoczesnych materiałów, poszukiwanie rozwiązań i ich roztropne stosowanie.

Materiały te często stanowiły przedmiot krytyki, gdy tymczasem doświadczenia architekta Minissi⁶ czy też niektóre powszechnie znane przedsięwzięcia węgierskie⁷ już od lat sześćdziesiątych zasługują na najwyższą uwagę⁸. Pozwolę sobie przypomnieć, jako przykład, rekonstrukcję w Wyszehradzie, gdzie wierność dokumentacji oraz naukowa ścisłość łączą się ze śmiałym zaangażowaniem twórczym; a postępowanie jest zgodne z wytycznymi Karty Weneckiej, co oznacza adaptację odrestaurowanego obiektu do funkcji eksponatu. Włoski Techniczno-Ekonomiczny Związek Cementowy, AITEC⁹, w publikacjach z 1981 i 1984 r. pod redakcją G. Carbonary uwypukla znaczenie cementu jako jednego z materiałów najbardziej przydatnych w konserwacji. Podkreśla się jednak, że zastosowanie tego materiału nie powinno być oparte na technologii nowych konstrukcji, lecz należy opracować ją specjalnie dla prac prowadzonych w historycznych obiektach, aby osiągnąć sytuację, w której dysponować będziemy współczesnymi technikami i materiałami wytwarzanymi dla celów konserwacji.

* Artykuł ten drukujemy, zachowując charakter stylu i wywodów autora, jako jedną z wypowiedzi w toczącej się dyskusji włoskich konserwatorów (przyp. red.).

¹ R. Pane, *Il Restauro dei Monumenti*. „Aretusa” 1944, nr 1, oraz „Architettura e Arti”. Venezia 1948; R. Bonelli, *Architettura e Restauro*. Venezia 1959; *Restauro Architettonico*. W: *Enciclopedia Universale dell'Arte*, T. XI, Venezia, Roma 1963.

² P. Philippot, *Restoration: philosophy, criteria, guidelines*. W: *Preservation and Conservation. Principles and Practices*. North American International Conference, Williamsburg and Philadelphia, 1972.

³ *Il Monumento per l'Uomo*. Atti del II Congresso Internazionale del Restauro. Venezia 1964, Padova 1971, ICOMOS.

⁴ *Consiglio d'Europa, Dichiarazione di Amsterdam, Atto conclusivo dell'Anno Europeo del Patrimonio Architettonico*. Amsterdam 1975.

⁵ G. Pagnano, *Attività professionale di Salvatore Boscarino*. Catania 1974, ss. 34–37 i 144–147.

⁶ Architekt Franco Minissi, profesor Uniwersytetu Rzymskiego, specjalista w zakresie konserwacji i rewaloryzacji architektury. Zob.: F. Minissi, *La conservazione dei beni storici, artistici e ambientali*. Roma 1978; F. Minissi, *Il museo negli anni 80*. Roma 1983.

⁷ D. Dercsnyyi, *Historical Monuments in Hungary, Restoration and Preservation*. Budapest 1982; M. Horler, *The Charter of Venice and the Restoration of Historical Monuments in Hungary*. „Bulletin” ICOMOS, Hungary, 1971, T. XII ss. 52–125.

⁸ G. Carbonara, *La Reintegrazione dell'Immagine*. Roma 1973, ss. 153, 176–177, 51–52.

⁹ G. Carbonara, *Restauro e Cemento in Architettura*. Roma 1981, T. I, Roma 1984, T. II.

Wiadomo powszechnie, że cement jest materiałem mającym wszechstronne zastosowanie. Ma on duży ciężar właściwy i duże właściwości przewodzące, co sprzyja wilgotności powierzchniowej. Dlatego też konieczne jest stosowanie betonu o niskim ciężarze właściwym z dodatkiem pozzolanu oraz cementu żużlowego¹⁰.

Po przyznaniu nagrody Cembureau w 1975 r.¹¹, z okazji roku Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego, jury w swym uzasadnieniu podało, że szkoła podstawowa w Montichiari (Brescia) jest budowlą, która harmonizuje z innymi budowlami w tej miejscowości. Dach oraz cała zewnętrzna fasada harmonizują z przyległymi budynkami, natomiast wnętrza i dziedzińce są nowoczesne. Jest to przykład na to, jak wiele można osiągnąć nawet w niewielkiej miejscowości i przy ograniczonych nakładach, ale szanując otoczenie.

Można też podać drugi przykład zastosowania cementu. W roku 1972 Nadintendentura Zabytków Doliny Aosta rozpoczęła prace w kościele S. Lorenzo w Aosta. Odkryto wtedy relikty starochrześcijańskiego kościoła, o którego istnieniu nic przedtem nie było wiadomo. Prace polegały na usunięciu warstw ziemi aż do dawniejszego poziomu świątyni, przy czym usunięto posadzkę i fundamenty siedemnastowiecznego kościoła, które następnie zrekonstruowano wprowadzając nieznaczne zmiany. Owo przedsięwzięcie, którego celem było zabezpieczenie nowego znaleziska, wymagało zastosowania nowych konstrukcji z żelbetonu pomyślanych w taki sposób, aby jak najmniej kolidowały z przestrzenią archeologiczną. Uważam jednak, że pomimo dobrych intencji w tym właśnie wypadku całość jest cokolwiek zniekształcona przytłaczającymi konstrukcjami z żelbetonu.

Jako trafny przykład zastosowania cementu można podać zrealizowaną kilka lat temu konserwację Pałacu Zisa w Palermo. W październiku 1971 r. częściowo zawałiła się zachodnia fasada łącznie z dachem, tarasami oraz przyległymi konstrukcjami wnętrza. Analiza stanu oraz nagląca potrzeba zachowania jedności całego kompleksu sprawiły, że rekonstrukcja zawałonych łuków okazała się pożytecznym zabiegiem, bowiem pozwoliła na wzmocnienie istniejących części budowli. Dzięki temu nie tylko pomyślnie zintegrowano pierwotny wygląd, ale ponadto uniknięto przeciężenia konstrukcji. W rekonstrukcji uszkodzonego fragmentu Pałacu Zisa zastosowano technikę żelbetonu wlewanego do „pięknych drewnianych ram”¹², a więc zupełnie inną technologię niż pierwotna.

Granica między nowszymi i autentycznymi fragmentami sklepienia jest wyraźnie widoczna tam, gdzie cementowe podniebienia łuku, delikatnie obramowane szkieletem, przecinają pierwotne, kamienne łuki.

Podziwiając drewniany szkielec trzeba zwrócić uwagę na mistrzostwo artystów, którzy go stworzyli, na nawiązanie do ręcznego charakteru pracy rzemieślnika, gdzie „mistrz jednak pozostaje wyrazicielem swej własnej kultury, która odróżnia się, a mimo to jest podobna do kultury architekta”¹³.

Według słów Giulia Carla Argana¹⁴ rzemiosło staje się „systemem technologicznym charakterystycznym dla cywilizacji technicznej. Widać tutaj ogromną doniosłość i niezbędną pracę rzemieślników związanych z dziedzictwem architektonicznym (...) przywracających dawne tradycje. Ich dzieła uzupełniają nowoczesne techniki i jednocześnie wyrażają szacunek dla tradycyjnej wartości zabytków. Rzemieślnicy ci tworzą „nowy profil zawodowy”¹⁵.

„Istnieje więc wzajemne powiązanie między kulturą architektoniczną, kulturą restaurowania oraz, można rzec, kulturą zarządzania z jednej strony, z drugiej zaś kulturą urbanistyczną, nowymi sposobami budowania i restaurowania stosowanymi w ośrodkach historycznych w ramach globalnej polityki miejskiej”¹⁶.

Jest to jedna z europejskich koncepcji konserwacji, która została potwierdzona w Fuldzie w 1980 r. i w Würzburgu w 1984 r.¹⁷ „Nie jest to jedynie kwestia kultury, ale także ekonomii, a ściślej nowego kierunku w polityce przywracania świetności budynkom historycznym”¹⁸.

Ciekawym przykładem zastosowania nowych materiałów jest teatr Eraclea Minoa (Agrigento), który powstał w IV w. p.n.e. Teatr ten nie został jak to wcześniej bywało całkowicie wykuty w skale, ale jest wzniesiony w zagłębieniu wzgórza na północ od miasta. Niestety, użyty materiał, miejscowy piaskowiec marglowy, jest niezwykle kruchy. Po zakończeniu wykopalisk okazało się, że zabytku zrekonstruować nie można. Dlatego też odkryte relikty pokryto plastikową osłoną wymodelowaną według pierwotnych form architektonicznych. Obecny kształt teatru jest rekonstrukcją idei przypominającej jego dawny wygląd. Niewątpliwie główny problem stanowi obecny remont budowli. Dla nas interesująca jest wielka intuicja wykazana przy zastosowaniu materiału, którego jakość estetyczna poprawi się z biegiem lat, przy znacznej trwałości, szczególnie w warunkach zewnętrznych.

Przedsięwzięcie to jest ważne nie tylko ze względu na zakres możliwości stosowania nowych materiałów w konserwacji, ale wiedzie nas ku fascynującej dziedzinie właściwego pojmowania ekspozycji obiektu architektury. Aranżacja taka słuszenie należy do sfery konserwacji, bowiem oznacza, że jej celem jest czynna ochrona nieprzenośnych i niepowtarzalnych świadectw przeszłości, podczas gdy muzeum służy przede wszystkim jako czynnik konserwacji zapobiegawczej¹⁹.

Etruskie Muzeum Narodowe Villa Giulia w Rzymie jest przykładem takiej prawidłowej aranżacji; istotnie widzimy tam, że ceramiczne dekoracje świątyni Falerii są umieszczone na siatce na takiej wysokości, że można je oglądać od dołu, po czym, po wejściu na zawieszony balkon można obejrzeć je z bliska. Widok z dołu naj-

¹⁰ Cement musi zawierać pewną ilość wapna. Jest to możliwe przy zastosowaniu produktu pochodzenia wulkanicznego o nazwie pozzolana. W: G. Torracca, *Materiali Leganti*, cap. II, dispense corso ICCROM.

¹¹ Prize Cembureau (European Association of Cement has organized a Prize for building in reinforced concrete).

¹² P. Marconi, *Storiografia Artistica, Tecniche storiche e creatività nel restauro architettonico: l'esperienza di cantiere*. „Ricerche di Storia dell'Arte” nr 15, s. 40; P. Marconi, *Arte e Cultura della Manutenzione dei Monumenti*. Roma 1984.

¹³ I. C. Angle, *I Mestieri Tradizionali per la Conservazione del Patrimonio Architettonico*. „Contributo Italiano al Congresso di Fulda”, Quaderni del Lionismo. Roma 1980.

¹⁴ Tamże, s. 9.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 11.

¹⁷ Biuro Badań przy Ministerstwie ds. Dziedzictwa Kulturalnego i Środowiska aktywnie współuczestniczyło w akcji podjętej przez Radę Europejską w roku 1975, przedstawiając podczas Kongresu w Fuldzie (1980) doniesienie na temat badań w zakresie tradycyjnych metod stosowanych w konserwacji zabytków architektury oraz pracę na temat rzemiosła i konserwacji podczas seminarium w Würzburgu w maju 1984 r.

¹⁸ I. C. Angle, *I Mestieri Tradizionali...*, op. cit., s. 10.

¹⁹ F. Minissi, *Il museo negli...*, op. cit., s. 15.

wyraźniej uwypukla ich „osobowość architektoniczną”; podczas gdy oglądanie z bliska daje możliwość odczytania ich dekoracyjnego charakteru. Przedmiot wystawy jest bardzo umiejętnie podany także w muzeum archeologicznym w Agrigento. Tutaj projektantowi nie tylko udało się stworzyć jedno z najlepszych muzeów *in situ*, ale ponadto pomysłowo rozwiązać sprawę gablot, oświetlenia oraz podpór. Podpory są wyjątkowo trafnie zaprojektowane; nie przeszkadzają w najmniejszym stopniu. Gabloty nie utrudniają oglądania, przeciwnie, wykonane są w taki sposób, że zapewniają możliwość oglądania obiektu z różnych stron i w różnym oświetleniu.

Poruszając kwestię muzeów nie można pominąć dylematu wynikającego z chęci tworzenia muzeów w budynkach, których przeznaczenie architektoniczne nie sprzyja takiemu przekształceniu.

Projekt taki związany jest z dwoma koncepcjami, z których jedna dotyczy pomieszczenia, a druga tego, co będzie się w nim znajdowało. Zarówno pomieszczenie, jak i to, co się tam znajduje, ma własne specyficzne cechy, które należy w całości zachować nie tylko dla nich samych, ale przede wszystkim po to, by umożliwić ich poznanie, zrozumienie i docenienie. Dlatego też do budowanie awaryjnych schodów w Pałacu Strozzi jest cokolwiek problematyczne. Moim zdaniem, nie powinno to nigdy nastąpić, nawet jeśli jest potrzebne ze względów bezpieczeństwa; byłoby lepiej gdyby wszelkie imprezy kulturalne oraz uroczystości odbywały się w innym, nawet mniej prestiżowym miejscu. Tak czy owak,

jestem przekonany, że jak pisze G. Carbonara²⁰ – krytycznym, zrozumienie wartości historycznej i twórcze zaangażowanie będą zmierzały w kierunku rozwiązywania zagadnień konserwacji architektury, dochodząc do poziomu już uzyskanego w największych osiągnięciach innych sztuk. Chciałbym podkreślić, że konserwacja to przedsięwzięcie, w trakcie którego nie wolno niczego dodawać do pierwotnej wizji obiektów historycznego dziedzictwa architektonicznego.

„Ogranicza się ona (konserwacja) raczej do konieczności narzuconej przez konserwację fizycznych »struktur«, które zostały nam przekazane, a tym samym wyklucza odwoływanie się do tak pojętego »artyzmu»”²¹.

W wypadkach, kiedy ingerencja jest konieczna, charakter nowych propozycji, zawsze wyrażonych w języku (a raczej językach) współczesności, nie powinien posunąć się tak daleko, by zdominować lub, co gorsze, „upokorzyć”, istniejące dzieło architektoniczne poddawane zabiegom, którego stałość lub przejście do przyszłości stanowi cel podstawowy²².

Z języka angielskiego
tłumaczyła Irena Korowacka

²⁰ G. Carbonara, *La Reintegrazione...*, op. cit., s. 200.

²¹ S. Boscarino, *Storia e Restauro dell'Architettura: aggiornamenti e prospettive. W: Atti del XXI Congresso di Storia dell'Architettura*. Roma.

²² S. Boscarino, *La Reintegrazione...*, op. cit.

PRESENT TENDENCIES IN THE FIELD OF CONSERVATION INTERVENTION IN ITALY

The article is devoted to present tendencies in the field of conservation interference in Italy. In the post-war period and in the 1950s the approach of Italian architects towards conservation intervention went along the following three lines: 1) the preservation of monuments in their present condition, 2) the reconstruction of the structures, 3) the construction of new forms but referring to the old ones.

The 1964 Charter of Venice extended the notion of historic monument, which affected conservation procedure. The including of urban settings meant not only the protection of individual valuable structures but also of the entire environment and of more modest works.

In cases where only some small parts of structures have been preserved they are inserted in a way that makes it possible for them to stand out. With such an approach to the conservation of monuments of architecture a choice of

proper materials is of big significance. The author gives examples of the use of cement in conservation. In its publication from 1981 and 1984 the Italian Technical and Economic Cement Association has pointed out that cement used in conservation should be specially prepared for that purpose.

New materials, other than those used originally, are also employed in conservation. As an example the author mentions the theatre of Eraclea Minca (Agrigento). Of particular importance is the use of new materials for the display of structures (the just mentioned theatre of Eraclea Minca and the Etruscan National Museum of Villa Giulio in Rome). Conservation is the undertaking which should not change the original image of historic structures. If intervention is necessary, new solutions cannot predominate and all necessary additions should be easily discernible.